

**Spis urzędników, książka zażeń. Z powodu pracy Myrona Kaprała, *Urzednicy miasta Lwowa w XIII–XVIII w., Spisy urzednikow miejskich z obszaru dawnej Rzeczypospolitej, Slaska i Pomorza Zachodniego*, t. 7: Ziemie ruskie, z. 1: Lwow, Wydawnictwo Adam Marszalek, Torun 2008, ss. 420**

Książka powstała w ramach projektu mającego na celu opracowanie spisu urzędników ważniejszych miast Rzeczypospolitej, Śląska i Pomorza Zachodniego do schyłku XVIII w. Zawiera wykazy personalnej obsady organów samorządowych z całej epoki Lwowa „magdeburskiego”, od jej początków w XIII–XIV w. do likwidacji autonomii przez władze austriackie w 1786 r. Ujęto w niej około 1500 osób sprawujących w tym czasie różne funkcje w aparacie administracyjno-sądowniczym miasta, zarówno wybieralnych urzędników honorowych, jak i należących do grupy niżej stojących w hierarchii urzędników zatrudnianych przez miasto. Spisy podzielono na osiem części, zamieszczając w nich wykazy wójtów dziedzicznych, rajców, ławników, wójtów oraz starszyny ormiańskiej, członków kolegium Czterdziestu Mężów, starszych ruskich, urzędników kancelaryjnych i sądowych (pisarzy, syndyków i instygatorów, tłumaczy miejskich), w ostatniej zaś części, nazwanej aneksem, wykazy wójtów sądowych i regentów pospółstwa. Rządzi więc wydawnictwem układ przedmiotowy, a nie chronologiczny, czasem w publikacjach list urzędników praktykowany, tu jednak, wobec uwzględnienia wielu instytucji, nie dający się zastosować.

Tom rozpoczyna wstęp prezentujący genezę i rozwój miejskiego ustroju Lwowa, a także objaśniający zasady opracowania. Autor nadał publikacji kształt indywidualny, którego nie odnajdziemy w uprzednio wydanych spisach tego samego projektu, a więc w spisach świdnickich i krakowskich czy w poprzedzających je spisach toruńskich<sup>1</sup>. Jest to zresztą właściwość całej serii, że każdy tom ma cechy własne, co po części wynika z odrębności lokalnych miast stanowiącego przedmiot edycji, po części z odmienności koncepcji autorskich. Spisy lwowskie wyróżniają się przede wszystkim znacznie poszerzonym katalogiem uwzględnianych urzędów, obejmującym nie tylko rajców, ławników, wójtów i pisarzy, ale również reprezentantów pospółstwa, a ponadto swoistych dla regionu, nie znanych miastom ziem macierzystych Korony czy Śląska urzędników gmin mniejszościowych oraz tłumaczy. Różnice dzielące poszczególne tomy serii objawiają się także w sposobach prezentacji materiału oraz w stosowaniu różnych form aparatu edycji i powołań źródłowych. Niepodobne do siebie są też układy typograficzne publikacji. Inna wielka edycja list dygnitarzy, spisy urzędników ziemskich, grodzkich i cen-

<sup>1</sup> R. Czaja, *Urzednicy miejscy Torunia: spisy*, cz. 1: *Do roku 1454*, Torun 1999; K. Mikulski, *Urzednicy miejscy Torunia: spisy*, cz. 2: *1454–1650*, Torun 2001; J. Dygdała, *Urzednicy miejscy Torunia: spisy*, cz. 3: *1651–1793*, Torun 2002; M. Goliński, J. Maliniak, *Urzednicy miejscy Swidnicy do 1740 r.*, Spisy urzednikow miejskich z obszaru dawnej Rzeczypospolitej, Slaska i Pomorza Zachodniego, t. 1: Śląsk, z. 1, Torun 2007; Z. Noga, *Urzednicy miejscy Krakowa*, cz. 2, 1500–1794, Spisy urzednikow, t. 3, Małopolska, z. 1, Krakow 2008. Odrębnie opublikowane spisy gdańskie: J. Zdrenka, *Rats- und Gerichtspatriziat der Rechten Stadt Danzig*, t. 1: *1342–1525*, t. 2: *1526–1792*, Hamburg 1989–1991; tenże, *Rats- und Gerichtspatriziat der Altstadt (1377–1792) und der Jungstadt (1387–1454/1455) Danzig*, Hamburg 1991; tenże, *Urzednicy miejscy Gdanska w latach 1342–1792 i 1807–1814*, t. 1–2, Gdansk 2008; ostatnio ukazały się dwa tomy spisow urzednikow elblaskich: R. Czaja, *Urzednicy miejscy Elblaga do 1524 roku*, Elblag 2010 oraz K. Mikulski, *Urzednicy miejscy Elblaga w latach 1524–1772*, Elblag 2010. W przygotowaniu spisy urzednikow Nysy, Kolobrzegu, Legnicy oraz Chelмна.

tralnych Rzeczypospolitej zachowała, z pożytkiem i wygodą użytkowników, daleko większą jednolitość, zarówno zakresu informacji i struktury opisu, jak i postaci edytorskiej<sup>2</sup>.

We wstępie Autor omawia tło historyczne, przedstawia zagadnienie lokacji oraz proces kształtowania się organów zarządu miastem: wójta, ławy, rady. Zajmuje się ich organizacją, składem, zasadami wyłaniania oraz podziałami obowiązków. Ukazuje nowo powstające w XVI w. instytucje reprezentujące pospólstwo, quadragintavirat oraz zgromadzenie stanów i nacji. Uwzględni również własne instytucje dwóch gmin mniejszościowych, Ormian i Rusinów, a także specyficzny urząd tłumacza miejskiego. Mimo zastosowania ogólnego wzorca prawa magdeburskiego, wiele szczegółowych rozwiązań wytworzonych we Lwowie miało charakter indywidualny, wytworzony lokalnie, a przy tym system sprawowania władzy w mieście ulegał ciągłej ewolucji. Autor w sposób syntetyczny i rzeczowy opisuje zmiany form organizacyjnych, zakresów kompetencji i stosowanych procedur, przynosząc jeszcze jeden, po starych pracach Aleksandra Czołowskiego i Jana Ptaśnika, obraz funkcjonowania lwowskiego samorządu<sup>3</sup>.

Immunitet prawno-sądowniczy oraz podstawy autonomii i własnego ustroju uzyskał Lwów, podobnie jak inne miasta średniowiecznej Europy Środkowej i Środkowoschodniej, dzięki nadaniu prawa niemieckiego. Kwestia lokacji Lwowa, pomimo wielu prób, nie została dotąd w historiografii rozwiązana, przede wszystkim z powodu niedostatku źródeł. Ograniczają się one w zasadzie do trzech dokumentów: poświęcenia przez Kazimierza Wielkiego w 1352 r. własności podlwowskich dóbr potomkom wójta Bertolda, który miał je uzyskać od księcia Lwa<sup>4</sup>, przywileju lokacyjnego Kazimierza z 1356 r.<sup>5</sup>, dokumentu rady Lwowa z 1359 r. przytaczającego uchwałę rajców z 1353 r.<sup>6</sup> Przekaz o wójtostwie istniejącym już w dobie ruskiej oraz wiadomość o rajcach działających trzy lata wcześniej od wydania przywileju lokacyjnego wywoływały od dawna pytanie, jaki charakter miał w istocie ten akt i jaką rolę odegrał w rozwoju Lwowa. Odpowiedź na to kluczowe pytanie, różnie dotąd sformułowana w literaturze, rozstrzygająco wpływa na kształtowanie zapatrywań na bieg procesu lokacyjnego i genezę miasta municypalnego. Autor wypowiada się w tej kwestii stanowczo: to „powtórny przywilej relokacyjny”, „powtórne nadanie praw miejskich”, zaś „pierwsza lokacja miasta miała miejsce prawdopodobnie około 1270 r. za panowania księcia Lwa Daniłowicza” (s. 8). Prawo magdeburskie „jeszcze w okresie książęcym rozciągnięto na całą gminę miejską”, a więc również na Rusinów, którzy jeszcze w XV w., choć sporadycznie, zajmowali miejsca w radzie i ławie. Kazimierz Wielki jedynie zmodyfikował wzorzec ustrojowy, ograniczając uprawnienia płynące z prawa magdeburskiego do kręgu kolonistów katolickich.

Z tak arbitralnie skonstruowanym schematem przemian lokacyjnych trudno się zgodzić. Ślady organizacji wójtowskiej prawa niemieckiego w książęcym Lwowie nie upoważniają do wyobrażeń o „pierwszej lokacji m i a s t a” [wyróżnienie AJ], lecz raczej wskazują na lokację gminy obcych gości w mieście ruskim. Nie można ignorować zasadniczej różnicy pomiędzy kolonią przybyszy korzystających ze swego prawa grupowego w obrębie grodowo-podgrodowego zespołu osadniczego oraz prawnie i przestrzennie wyodrębnionym miastem komunalnym. Ponadto, pojawienie się rady miejskiej trzy lata przed wydaniem przywileju lokacyjnego nie każe odnosić jej genezy do czasów ruskich (s. 9). Pierwsze doniesienia o radzie (1353, 1359) wiązać można z próbami rekonstrukcji życia miejskiego po kryzysie politycznym 1340 r. i następujących po nim zamieszkach wojennych. Raczej potwierdzają one niż zaprzeczają ważności przywileju 1356 r.; należałoby je widzieć łącznie jako sygnały zachodzących wtedy inwestycji lokacyjnych i przemian urbanistycznych. To wówczas nadano prawo magdeburskie w zakresie przestrzennym, a nie osobowym, wyodrębniając terytorialny okręg miejski. To wówczas udzielono zwolnienia od jurysdykcji urzędników królewskich, którą przekazano wójtowi, wówczas przyznano patrymonium ziemskie, zaś gminom niekatolickim pozwolono swobodnie wybrać, czy w przewodzie sądowym będą używały swojego prawa grupowego czy magdeburskiego. Nie ma więc racji w stwierdzeniu, że to Kazimierz zastrzegł prawo niemieckie wyłącznie katolikom, przeciwnie — decyzję pozostawił samym wspólnotom. Jeśli zaś pod pojęciem „korzystania z prawa magdeburskiego” rozumiemy uprawnienia obywatelskie, a więc dostęp do prawa miejskiego i urzędów oraz innych przywilejów, to trzeba zaoponować, że dyskryminacji grup niekatolickich, istotnie mającej miejsce, nie zadekretował król, lecz wytworzyły ją stosunki miejscowe. Pogląd Autora klóci się z generalną linią rozwojową charakterystyczną dla wczesnych ośrodków lokacyjnych, zaś przypisywane Kazimierzowi odebranie Rusinom i innym nacjom niekatolickim praw mieszczańskich sprzeczne jest nie tylko z deklaracją ogłoszoną przez władcę w samym przywileju lokacyjnym 1356 r. (*volumus eos iuxta ritus eorum in ipsorum iure illibatos conservare*), ale i z jego ogólnym kursem politycznym respektowania dotychczasowych praw nowych poddanych w przyłączonym kraju.

Z podobną, nieopartą w źródłach stanowczością wypowiada się Autor o początkach kancelarii miejskiej: „od początku lokacji miasta Lwowa istniała kancelaria, którą kierował pisarz, jednak pierwsza wzmianka o nim pochodzi dopiero z 1359 r.” (s. 29). Przypomnijmy, że ten „początek” umieszcza Autor około 1270 r. Nie znamy wcześniej nie tylko pisarza, ale nawet żadnych śladów produkcji kancelaryjnej, stwierdzenie jest więc całkowicie gołosłowne. Istnienie kancelarii poświadcza dopiero osoba pisarza miejskiego oraz pieczęć radziecka (miejska) przywieszona do dokumentu z 1359 r., chociaż

<sup>2</sup> *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, t. 1–11, red. A. Gąsiorowski, Wrocław–Kórnik 1985–2007; *Urzednicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, t. 1–4, Warszawa 2003–2009.

<sup>3</sup> A. Czołowski, *Pogląd na organizację i działalność dawnych władz miejskich do 1848 r.*, w: *Miasto Lwów w okresie samorządu 1870–1895*, Lwów 1896, s. XXI–LXXXIV; J. Ptaśnik, *Walki o demokratyzację Lwowa od XVI do XVIII wieku*, *Kwart. Hist.*, 39, 1925, nr 2, s. 228–257; tenże, *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, wyd. 2, Warszawa 1949.

<sup>4</sup> AGZ, t. 2, nr 1.

<sup>5</sup> Tamże, t. 3, nr 5.

<sup>6</sup> Tamże, nr 7.

zdaniem części badaczy zajmujących się tą problematyką nie dowodzi to jeszcze funkcjonowania zorganizowanej kancelarii<sup>7</sup>. Najstarsza zachowana, jeszcze nie rozdzielona księga radziecko–ławnicza zaczyna się w 1382 r., aczkolwiek wiadomo, że miała poprzedniczkę (może nie jedną) o nieznanym chronologii<sup>8</sup>. Mało jednakże prawdopodobne, aby te spalone w pożarze 1381 r. księgi mogły sięgać lat dużo wcześniejszych, bowiem miasto w latach 1350–1353 uległo zniszczeniu przez Litwinów. Zamyśl autorski przyświecający tym projekcjom wstecz jest czytelny, chodzi o zbudowanie obrazu rozwiniętego już w dobie książęcej miasta ustroju magdeburskiego, a na tym tle o wykazanie wtórności i nieistotności lokacji kazimierzowskiej. Zarówno założenie gminy prawa niemieckiego pod przewodnictwem wójta Bertolda, jak i powstanie miasta komunalnego w połowie lat pięćdziesiątych XIV w. są ważnymi przejawami rozwoju Lwowa i nie należy ich traktować jako form konkurencyjnych, wzajemnie umniejszających swe znaczenie, lecz przeciwnie, jako współgrające ze sobą fazy stopniowo przebiegającego procesu lokacyjnego.

Intencję tę objawia już tytuł publikacji, mianowicie wybita w nim cezura początkowa: XIII w. Z całej zawartości spisów dźwiga ją samotnie na siebie jedynie wójt Bertold, któremu tradycyjnie przypisuje się nazwisko Stecher. Przekazy o innych urzędnikach nadchodzą dopiero po połowie XIV w.: rajcy pojawiają się od 1353 r., ławnicy od 1360 (bez wymienienia osób) i 1382 r., pisarze od 1359 r. Informacje o Bertoldzie pochodzą z jednego tylko źródła, wzmiankowanego wyżej zatwierdzenia własności jego wnuków, wydanego przez Kazimierza w 1352 r.<sup>9</sup> Dokument wymienia trzy pokolenia rodu: współczesne, mianowicie Jerzego, Ruperta i Małgorzatę (żaden z obu nie został nazwany wójtem), ich nieżyjącego ojca Macieja, również niegdyś wójta lwowskiego oraz ich dziada Bertolda. Czas działalności Bertolda nie jest oznaczony, wiadomo jedynie, że dobra będące przedmiotem potwierdzenia zostały mu nadane *per magnificum principem felicis recordacionis dictum Leonem duce[m] Russie pro suis fidelibus serviciis*. Jedynym elementem datującym jest osoba kniazia Lwa, a więc albo Lwa Daniłowicza (zm. zapewne w 1300 r.), albo jego wnuka, Lwa Juriewicza (1308–1323). Rachuba pokoleń nic tu nie wnosi wobec niewielkiego oddalenia dat 1300 i 1308. Autor zdecydowanie wybiera pierwszą możliwość. Obie opcje (a jest jeszcze trzecia, nie ufać tzw. nadaniem kniazia Lwa) mają swych zwolenników i przeciwników w literaturze, piszący te słowa również skłaniały się ku pierwszej, niemniej w spisach, gdzie nie ma miejsca na poglądy i hipotezy, raczej należałoby podać obie chronologie, albo uogólnić je do jednej: przed 1323 r.

Informacje o obu najstarszych znanych wójtach, Bertoldzie i Macieju, wraz z przekazem o trzecim, Brunonie, znanym z przytaczanej już uchwały rajców z 1353 r. wypełniają w całości część I spisów, poświęconą wójtom dziedzicznym. Innych wójtów dziedzicznych już nie znamy. W 1378 r. Władysław Opolczyk nadał wójtostwo miastu<sup>10</sup> i od tej pory urząd nabral zupełnie innego charakteru, a jego obsadę przedstawiono w aneksie. Niestety w tej krótkiej, trzyosobowej liście wójtów dziedzicznych są dwa błędy: nie wiadomo dlaczego wójt Maciej (*Mathias*) stał się Mateuszem (*Matthaeus*), zaś Brunonowi przypisano, zamiast roku 1353, rewelacyjnie wyglądający (gdyby był prawdziwy) rok 1343.

Tego rodzaju przykre zaskoczenia nie będą nas opuszczać w kolejnych częściach spisów. Część II prezentuje rok po roku imienne wykazy członków rady. Już w najstarszym składzie, zarejestrowanym w znanej uchwale z 1353 r. Henricus Platner zamieniony został na Plathera (nr 5; tak też w indeksie). Z podobnymi przeinaczeniami, których ofiarą padają nie następujące trudności źródła drukowane, spotykamy się będziemy jeszcze nie raz. Inną uwagę wzbudza ostatni w tym składzie *Jaclō kowal* (nr 9). W źródle to *Iaklo faber*, uległ on więc zabiegom modernizacyjnym Autora, tyle że ich sens nie wydaje się zrozumiały. Potrzeba ujednolicenia zapisów jest oczywista wobec braku reguł i chwiejności notacji źródłowych, ich wielojęzyczności, rejestrowania tej samej osoby pod różniącymi się od siebie mianami i w wielu postaciach graficznych. Bez zastosowania tego zabiegu otrzymalibyśmy zamiast listy osób mnóstwo niepowiązanych ze sobą nazw osobowych. Modernizacja jednak jest operacją trudną i niebezpieczną, wymagającą ostrożności, staranności i konsekwencji w stosowaniu. Nie sposób jej się dopatrzeć w przytoczonym i wielu innych przypadkach, skoro Autor deklaruje we wstępie, że zmienia c (w funkcji głoski k) na k (s. 35), a tu postąpił odwrotnie i grafię złatinizował. Przetłumaczenie na język polski nazwiska lub nazwy pochodzącej od uprawianego zawodu (tego nie wiemy) ‘faber’ na ‘kowal’ jest ingerencją stanowczo zbyt daleko posuniętą, a do tego niekonsekwentną, bowiem kilka stron dalej inny faber, Michał uchował się przed tą zamianą.

Druga w kolejności znana obsada rady zaczerpnięta jest z tego samego dokumentu rajców z 1359 r., pod tym też rokiem została wciągnięta do spisów, jednak bez odnotowania daty dziennej przekazu. Problem w tym, że dokument został wydany 10 stycznia, zaś tradycyjnym we Lwowie terminem elekcji władz miasta był dzień katedry św. Piotra (22 lutego). Rada przedstawiona pod nagłówkiem „1359” była więc w istocie radą kadencji 1358 r., która już w następnym najpewniej miesiącu została zastąpiona nową. Kolejny przykład mylnego datowania kadencji pochodzi z 1403 r. (s. 47). Skład rady został wynotowany z dokumentu z 15 II 1403 r., dotyczy zatem kadencji 1402 r., i rzeczywiście zgadza się w pełni z listą tego roku. Rada, rzekomo 1403 r., pewnie już tydzień później w tym składzie nie istniała. Ten nowy, właściwy skład znamy natomiast

<sup>7</sup> A. Gąsiorowski, *Uwagi o najstarszej kancelarii miasta Poznania*, „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza”, 8, 1963, z. 1, s. 139–152; J. Tandecki, *Średniowieczne księgi wielkich miast pruskich jako źródła historyczne i zabytki kultury mieszczańskiej (organizacja władz, zachowane archiwalia, działalność kancelarii)*, Warszawa–Toruń 1990, s. 197–199; tenże, *Kancelarie wielkich miast pruskich jako ośrodki średniowiecznej kultury miejskiej*, w: *Droga historii. Studia ofiarowane profesorowi Józefowi Szymańskiemu w siedemdziesiąt rocznicę urodzin*, red. P. Dymmel, K. Skupiński, B. Trelińska, Lublin 2001, s. 213–226; E. Wólkiewicz, „*Viri docti et secretorum conscii*”. *Personel kancelaryjny Wrocławia w późnym średniowieczu*, „Sobótka”, 61, 2006, nr 1, s. 21–43.

<sup>8</sup> W 1384 r. mowa jest o aktach sprzedaży nieruchomości w mieście, dokonanych *ante aliquibus annis* — *prout in libris civitatis conscriptum extiterat, qui libri in incensione civitatis combusti sunt*. Duży pożar strawił miasto w 1381 r., do niego zapewne nawiązują te przekazy — *Najstarsza księga miejska 1382–1389*, Pomniki dziejowe Lwowa z Archiwum Miasta, t. 1, wyd. A. Czołowski, Lwów 1892 [dalej: PDL, t. I], nr 197, 198.

<sup>9</sup> AGZ, t. 2, nr 1.

<sup>10</sup> Tamże, t. 3, nr 26. Inkorporacja wójtostwa odbyła się w drodze nadania, a nie przez wykup przez miasto, jak wielokrotnie określa to Autor.

dzięki, w tym przypadku niewykorzystanym, wypisom rajcy lwowskiego Jana Alembeka z zaginionych już w XIX w. ksiąg miasta. Jego Liber memorabilium, powstała w początku XVII w., a kontynuowana później przez Pawła Dominika Hepnera, dostarcza bezcennego materiału, najzupełniej wiarygodnego, jak wykazuje porównanie jego ekscerptów z księgami przetrwałymi. Wypisy Alembeka z ksiąg zatraconych zestawili Karol Badecki w swoim opublikowanym studium rekonstrukcyjnym<sup>11</sup>, są one więc łatwe do spożytkowania. M. Kapral czyni też z nich użytek, jednak, jak się okazuje, nie we wszystkich przypadkach, na które zasługują.

Nieodnotowywanie daty dziennej przekazu, gdy nie jest to wiadomość o samej elekcji, wystawia zatem Autora na niebezpieczeństwo mylnego datowania całej listy. Innego rodzaju zagrożenie związane z lekceważeniem dat dziennych dotyczy właśnie sytuacji, gdy dysponujemy wynikami elekcji. M. Kapral deklaruje (s. 43), że — ponieważ data elekcji była „stała”, a jej termin przenoszono „w wyjątkowych wypadkach” — będzie ją podawał tylko w tych odbiegających od zwyczaju razach. Nie jest to rozwiązanie właściwe. Bardzo często listy elekcji nie były opatrzone datą dzienną (tak na przykład w księdze 698, w drugiej połowie XV w.). Autor nie oznacza braku daty dziennej i tym samym zrównuje te przypadki z wyborami przeprowadzonymi terminowo. W rezultacie dwie odmienne od siebie sytuacje, elekcja regularna i elekcja niedatowana otrzymują w książce tak samo wyglądający zapis.

Czy istotnie termin elekcji przenoszono „w wyjątkowych wypadkach”? Początkowo mogło to być zgodne z prawdą, najstarszych dat nie znamy albo jest to rzeczywiście 22 lutego. Data 21 lutego w 1388 r. (s. 45) to przeniesienie błędu zecerskiego z edycji źródła, w zapisce jest jednoznacznie *in die Kathedre sancti Petri*<sup>12</sup>. Już jednak w XVI w. dochodziło do zmiany terminu dosyć często, sam Autor notuje opóźnienie bądź przyspieszenie elekcji w latach 1563, 1566, 1578–1599, 1601, 1603, 1619. Są ponadto przesunięcia nie dostrzeżone: np. w 1501 r. na 29 marca, w 1502 r. na 23 lutego, w 1507 r. na 27 lutego<sup>13</sup>. Usprawiedliwienia wpisywane przy tej okazji do ksiąg były uzasadnione: przeszkodą bywała śmierć starosty bądź jego nieobecność (miał on w procedurze swoją konieczną do odegrania rolę), wyjazd delegatów miasta na sejm, *grandia negotia civitatis et graves magnifici domini loci capitanei occupationes*; czasem zbywani jesteśmy zagadkowym *certis ex causis*. Kalendarz wyborczy mogły również zakłócać klęski elementarne, a zwłaszcza szalejące w mieście zarazy. W 1619 r. elekcję przyspieszono na 10 stycznia ze względu na rzadniejący skład rady, osłabionej wskutek śmierci i niemożności podołania publicznym obowiązkom przez innych, posuniętych w latach rajców, a ponadto z uwagi na zbliżający się sejm i nieprzyjacielskie zagrożenie<sup>14</sup>. Powody niedotrzymywania zwyczajowego terminu, liczne i rozmaite, wskazują, że przeprowadzeniu wyboru w oznaczonym z góry dniu często mogły zawadzać bieżące okoliczności. Tak też bywało i w innych miastach, bynajmniej nie sporadycznie<sup>15</sup>.

Musimy jeszcze dalej brnąć przez zagadnienia datacji wyborów. Niechęć Autora do dat dziennych ustępuje w spisach ławników i w dalszych częściach książki. Co więcej, pojawia się tu niestosowane wcześniej oznaczenie „W”, różnicujące wiadomości o wyborze od przygodnych wzmianek o zajmowaniu urzędu. Szkoda, że tego rozwiązania nie przyjęto wcześniej w listach rady. Satisfakcja jest wszakże w wielu przypadkach krótkotrwała: porównanie tych wprowadzonych przez Autora dat ze źródłami, a nawet z jego własnymi informacjami podanymi w spisach rajców wykazuje liczne, nawet masowe niezgodności. W 1478 r. elekcja ławników odbyła się 23 lutego, w 1479 r. 25 lutego, w 1518 r. 7 kwietnia, w 1521 r. 25 lutego, w 1543 r. 21 maja, w 1545 r. 18 maja<sup>16</sup>. We wszystkich tych przykładowo podanych latach Autor podaje dzień 22 lutego (s. 204, 207, 210, 211). Nawet tak odległe odwołanie elekcji jak w 1564 r., aż na 31 sierpnia<sup>17</sup>, w spisach nie znajduje odzwierciedlenia: oznaczona jest ona jako regularna, przeprowadzona 22 lutego (s. 213); podobnie w 1590 r. (18 września), gdzie tym razem w książce napotkamy datę 20 lutego (s. 215 n.)<sup>18</sup>. Tego rodzaju kolizji między informacjami podanymi przez Autora i przekazami źródłowymi jest w książce znacznie więcej.

Zreasumujmy sprawę daty elekcji: przesunięcia, najczęściej opóźnienia terminów nie były bynajmniej wyjątkowe, w wielu okresach następowały wręcz notorycznie. Spisy nie ujawniają w sposób właściwy skali tego zjawiska; w spisach rajców daty umieszczane są z rzadka, w spisach ławników błędnie podano datę regularną w niezliczonych przypadkach. Dalej — spisy równają brak danych o czasie elekcji rajców z elekcją terminową; nie oznaczając wyboru (nominacji) równają informacje o składzie rady pochodzące z listy elekcji od przygodnych wystąpień w źródłach jej członków; nie odróżniają roku kalendarzowego od roku kadencyjnego źle datują składy rad znane z zapisów dokonanych między początkiem roku i dniem elekcji.

Jak wspomniano, układ wykazu rajców i wykazu ławników jest odmienny. Różnice są większe niż uwzględnianie lub pomijanie daty dziennej. W przypadku ławników nie otrzymujemy już składu osobowego kolegium dla kolejno następujących lat, lecz listę osób, z których każda wymieniona jest tylko raz, z datą pierwszego wyboru oraz zakończenia działalności, a więc awansem do rady, rezygnacją, śmiercią bądź ostatnim wystąpieniem w źródłach. To ostatnie kryterium wyznaczające cezurę końcową pełnienia urzędu niesie ze sobą ryzyko, bowiem decyduje tu wzmianka jakakolwiek, nawet

<sup>11</sup> K. Badecki, *Zaginione księgi średniowiecznego Lwowa*, Lwów 1927. Lista rajców kadencji 1403 r. na s. 16.

<sup>12</sup> PDL t. I nr 572.

<sup>13</sup> Central'nyj Deržavnyj Istoryčnyj Archiv Ukraïny u m. L'vovi, fond 52, op. 2 [Archiwum miasta Lwowa, tzw. Magistrat Lwowa, dalej: AmL], 698, s. 790, 811, 886; 8, s. 830; 9, s. 1.

<sup>14</sup> AmL, 228, s. 1195.

<sup>15</sup> Np. w Krakowie, por. zestawienie dat często rozmiągających się z obowiązującym terminem elekcji w niedzielę po święcie Trzech Króli, Z. Noga, *Krakowska rada miejska w XVI w. Studium o elicie władzy*, Kraków 2003, s. 28.

<sup>16</sup> AmL 222, s. 258, 290; AmL 223, s. 73, 169; AmL 224, s. 623, 788 n.

<sup>17</sup> AmL 226, s. 146, 202 n.

<sup>18</sup> AmL 227, s. 611.

bez informacji o zajmowaniu urzędu. Czas między informacją o wyborze a ostatnim wystąpieniem osoby jest więc uznany za lata sprawowania urzędu, chyba że znamy następujące wcześniej okoliczności jego opróżnienia. Ta procedura, oparta na respektowanej we Lwowie zasadzie dożywotności urzędu ławniczego (mimo formalnych, corocznych wyborów przez radę), sprawdza się w okresach względnej obfitości źródeł, kiedy można liczyć, że awans lub rezygnacja powinny nam być wiadome. W okresach słabiej udokumentowanych (a właściwie tylko wtedy ta procedura jest stosowana, w innym wypadku przecież dysponujemy listą) może się zdarzyć, że osoba nadal oznaczana w spisach jako ławnik, w międzyczasie awansowała lub zrezygnowała z funkcji. Autor zdaje sobie sprawę z zawodności przyjętej metody i zastrzega we wstępie, że „podane lata urzędowania nie są ostateczne” (s. 34), odnosząc zresztą tę asekurację do wszystkich przygotowanych przez siebie wykazów. Czy warto jednak dezawuować z góry wszystkie ustalenia, a wśród nich te, które są dobrze udokumentowane w źródłach? Wskutek uproszczenia zapisu do lat skrajnych, wyznaczanych w nieodróżnialny dla czytelnika sposób zarówno przez dane źródłowe, jak i przypuszczenia Autora, rys niepewności zbytecznie obciąża informacje znajdujące pokrycie w materiale. Domniemanie dalszego sprawowania urzędu powinno być w spisach odróżniane od pewnego stwierdzenia.

Uproszczenie informacji do lat skrajnych może być zawodne i z innego względu. Jerzy Wojnar, przedstawiony jako ławnik od pierwszego wyboru w 1530 r. do powołania do rady w 1549 r., nie figuruje na liście z 1533 r.<sup>19</sup> Zapewne nie był też ławnikiem w roku następnym, w którym wyborów nie przeprowadzono ze względu na śmierć starosty i skład rady pozostał niezmienny<sup>20</sup>. Podobnie Mikołaj Gelasinus, oznaczony jako ławnik w kadencjach 1604–1610 (nr 601), w spisie z 1606 r. jest nieobecny<sup>21</sup>. Trudno wyjaśnić te przypadki bez znajomości towarzyszących im okoliczności (dłuższa nieobecność osoby w mieście?), niemniej te luki w pełnieniu funkcji powinny być przez Wydawcę zauważone.

Przyjęty przez Autora układ personalny spisów ławników, dotąd zastosowany jedynie w spisach toruńskich, ma na pewno tę zaletę, że pozwala zaoszczędzić nieco papieru, ale poza tym ma same wady. Sprzecznym jest z kolegialnym charakterem tego urzędu, nie ujawniając wprost jego składu rok po roku; maskuje braki dokumentacji, nie uwidoczniając lat bez żadnych danych lub z danymi niepełnymi; ma w końcu duże niedogodności praktycznego wykorzystania. Podaje wprawdzie od razu lata skrajne zasiadania w ławie, lecz te funkcje spełnia indeks. Użytkownik nie uzyskuje wglądu w skład ławy w danym roku. Aby tę listę poznać, trzeba ją sobie samemu stworzyć: wziąć kartkę papieru i wynotować z kilku sąsiadujących stron tych ławników, których daty skrajne zasiadania w ławie zawierają interesujący nas rok. Wyniku tej pracy nie będziemy zresztą nigdy pewni, nie wiedząc, ilu ławników mamy skompletować. Autor wprawdzie utrzymuje (s. 17), że po 1412 r. liczba ławników była stała (dwunastu łącznie z wójtem), lecz np. w latach 1529–1531 utrzymywał się jeden *vacat*<sup>22</sup>, zaś w 1535 i 1599 r. kolegium liczyło dwunastu ławników i wójta<sup>23</sup>, a w 1521 r. nawet trzynastu ławników i wójta<sup>24</sup>, a więc łącznie czternaście osób. Kwestia liczebności lwowskiego kolegium ławniczego (jaki skład uznawano za kompletny, kiedy i jak często dochodziło do odstępstw) wymaga jeszcze przeanalizowania, lecz spisy przez swój układ tego zadania nie ułatwią.

Kwerenda służąca przygotowaniu wykazów była niezmiernie rozległa, objęła materiały drukowane oraz archiwalne z Archiwum miasta Lwowa w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie, w długim okresie między XIV i XVIII wiekiem. Podstawa źródłowa opracowania jest okazała dzięki na ogół dobremu przetrwaniu zasobu archiwum miejskiego, co korzystnie wyróżnia Lwów w porównaniu ze stanem zachowania akt innych miast Rusi Koronnej. Mimo tego, sytuacja Autora nie była tak komfortowa, zarówno z uwagi na przerwy w seriach zachowanych ksiąg miejskich, jak ze względu na rozproszenie materiału przynoszącego informacje o urzędnikach. Osobne księgi do protokołowania wyników elekcji założono we Lwowie dosyć późno, dopiero w 1572 r., i prowadzono do 1781 r., lecz i ta seria wykazuje dwie większe, około dwudziestoletnie luki. Wcześniej, przed 1572 r., listy elektów wnoszono pod datą wyboru do ksiąg radzieckich i ławniczych, czasem też do ksiąg finansowych. Do wszystkich tych materiałów stara się dotrzeć M. Kapral, a w przypadkach niedostatku źródeł lub ich milczenia posiłkuje się dokumentami wystawionymi przez oba urzędy kolegialne miasta, opublikowanymi w dyplomatarjuszu *Akt grodzkich i ziemskich* bądź wykorzystuje pojedyncze nawet wzmianki ze źródeł wszelkiej proweniencji.

Należą się Autorowi z tego tytułu wyrazy uznania, niemniej opuszczenia i braki kwerendy dają się często zauważyć. Czasami dziwne, bo dotyczące nie tylko objętych poszukiwaniami ksiąg, ale nawet pojedynczych dokumentów drukowanych, które wykorzystywał. Ilustruje to choćby przypadek rajcy Michała Smeda (faber), przez spisy odnotowanego na urzędzie do 1413 r. (pod dwoma numerami, 50 i 53), który jednak jeszcze w 1419 r. wystąpił jako *vnsir stat burger und eldster des alden rathis* w dokumencie drukowanym na tej samej stronie dyplomatarjusza AGZ, z której Autor zaczerpnął informację o wójcie Janie Tołmaczu (s. 363)<sup>25</sup>. Ofiarą podobnego przeoczenia stał się ławnik Franczko Rymer, figurujący na liście elekcji 1388 r.<sup>26</sup>, którego koledzy zostali stąd wszelako wciągnięci do spisów. Nie w pełni spożytkowane zostały wypisy Alembeka wydane przez K. Badeckiego, niezwykle cenne, bo wprowadzające nieco światła w „ciemne” lata okresu ksiąg zaginionych. Na przykład z rady urzędującej w 1404 r. podany został tylko jeden jej członek, wzięty z przygodnej

<sup>19</sup> AmL 224, s. 110.

<sup>20</sup> AmL 233, s. 690.

<sup>21</sup> AmL 228, s. 369.

<sup>22</sup> AmL 224, s. 39, 67; AmL 233, s. 1, 124, 262. Zauważa to też Jan Alembek, tzw. Liber memorabilium, AmL 1153, s. 480: *Locus unius scabinorum certis ex causis de minorum consulum arbitrio vacat. Eiusdem rei mentio in superioribus aliquot electionibus.*

<sup>23</sup> AmL 224, s. 180, AmL 233, s. 848, AmL 227, s. 1119 n.

<sup>24</sup> AmL 223, s. 169. Potwierdza to identyczny wpis w inductach sądu ławniczego, AmL 232, s. 40 n.

<sup>25</sup> AGZ, t. 4, nr 44, s. 98.

<sup>26</sup> PDL, t. 1, nr 572.

wzmianki, tymczasem pełną listę elekcji mamy u Alembeka, spisana zapewne z pierwszej, oddartej później karty księgi finansowej lat 1404–1414<sup>27</sup>. Z większych braków wymieńmy również spis rajców w 1478 r. (w książce adnotacja: „1478 — rok opuszczony w spisach rajców”, s. 76), który znajdujemy w dwóch źródłach: w wykorzystywanej przez Autora księdze finansowej nr 698, ale też, w tym samym brzmieniu w nieobecnej mu księdze radzieckiej nr 8<sup>28</sup>. Pominięty został wpis elekcji ławników w 1475 r., podobnie w 1517 i w 1527 r.; przeoczona została informacja, że skład ławy w 1541 r. pozostał niezmienny<sup>29</sup>. Szóstym brakującym rajcą w 1527 r. był Maciej Mikułka, ujęty w pełnej liście elekcji<sup>30</sup>, rejestrowany dotąd w spisach jako rajca do 1524 r.

Aparat edycji, zupełnie pozbawionej przypisów, jest mocno ograniczony. Komentarze i objaśnienia zamieszczane są niezwykle oszczędnie, znacznie rzadziej, niż tego wymagała potrzeba. Odesłania źródłowe podawane są regularnie wyłącznie w wykazach rajców i starszych ruskich (tu czasem tylko do księgi, bez podania numeru strony), w pozostałych listach zamieszczano je wybiórczo. Na początku każdej z nich, Autor wylicza ogólnie księgi najbardziej przydatne w ustalaniu obsady urzędów danej grupy i ich już nie przywołuje w wykazach; podaje jedynie adresy pozostałych źródeł, tych potraktowanych jako sekundarne. Nie jest to zasada stosowana konsekwentnie, niemniej i tak gros informacji pozbawione jest podstawy źródłowej. Utrudnia to, a w praktyce często nawet uniemożliwia kontrolę większości ustaleń Autora. Zmniejsza też ewentualną przydatność spisów dla innych przyszłych badań, w których mogłyby spełniać rolę przewodnika odsyłającego do konkretnych partii archiwaliów.

Z próby weryfikacji warstwy dokumentacyjnej, i tak mocno już zubożonej, spisy nie wychodzą zwycięsko. Sporo tu drobnych, pospolitych omyłek w datach czy stronach przywoływanych publikacji i materiałów archiwalnych. Nawet w jednym przekazie mogą kryć się dwa błędy (np. AGZ, t. 1, nr 472 zamiast PDL, t. 1, nr 572, na s. 193). Lapsusy te, wynikłe z nieuważnego (pospiesznego?) ekscerpowania źródeł zdarzają się również w odniesieniu do nazw osobowych (Mikołaj *artifex* zamiast *arcufex*, nr 416; Mikołaj Scholz–Wolfowicz zamiast Melchior, nr 614, Jan Scholz zamiast Stanisław, s. 365). W spisie rady 1427 r., mimo jednoznacznego przekazu Alembeka, z dwóch rajców uczyniono jedną osobę, nie bacząc przy tym, że lista przez to stała się kadłubowa (s. 57). Nie wiadomo, dlaczego wybór ławników 1441 r. opatrzone datacją (12 razy) „przed 22 II” (s. 199 n.), gdy wiadomo, że przeprowadzony został *in die sti Petri Kathedre*<sup>31</sup>. Podobnie inną elekcję ławy datowano „przed 22 II 1473” (zamiast 22 II 1473) tylko dlatego, że „nie ma spisu ławników za poprzednie lata” (s. 202). Poprawki wymagają lekcje Gnetthen zamiast prawidłowej Snethen (Valentinus i Matthias, nr 116 i 451) oraz Marter zamiast Marker (nr 145)<sup>32</sup>.

Inne usterki opracowania to sprzeczne ze sobą ustalenia i rozbieżności (np. Mikołaj Geizler, różne daty awansu do rady w spisie ławników i rajców, s. 81 i 205), podwójne przydziały numerów „osobistych” urzędników (Michał faber, nr 50 i 53; Jerzy Gebel, nr 48 i 50); brak konsekwencji w podawaniu tytułów uniwersyteckich, w odnotowywaniu sprawowanej godności burmistrza w spisie rajców, pełnionej funkcji wójtowskiej w spisie ławników (także starszego ławnika, schebmagistra), fragmentaryczna i przypadkowa koordynacja wykazów z rejestrami przyjęć do prawa miejskiego<sup>33</sup>.

Długi ciąg pomyłek dotyczy niewłaściwych identyfikacji osób. Część tych lapsusów wzięła się z nieuważnego wykorzystania źródeł, nawet drukowanych, i przeinaczenia informacji w nich zawartych. W ten sposób wykreowane zostały nowe, a w rzeczywistości nieistniejące osoby. Jan Kunath wszedł do spisu jako ławnik (s. 206) i wójt (s. 364) na podstawie dokumentu z 27 IX (a nie października) 1495 r., wydrukowanego w *Aktach grodzkich i ziemskich*<sup>34</sup>. Jednak tu występuje *Iohannes Kynasth advocatus*, znany zresztą spisom jako ławnik kadencji 1480–1486 (nr 466). Kunatha jako owoc błędu trzeba usunąć ze spisu ławników, a w spisie wójtów poprawić na Kinasta (Kinosta), stosując te naprawy również w indeksie.

To przykład prosty, są bardziej złożone. Autor widzi w drugiej połowie XV w. dwóch Jerzycch Kürschnerów, według indeksu jeden to ławnik (1456–1466) i wójt (1456, 1460, 1463, 1466), drugi to rajca (1461–1479). Zgodnie z tym figuruje on w wykazach ławników i wójtów, natomiast w spisie rajców znajdujemy identyfikację odwrotną, rajcy i wójta (s. 71 n.). Wydaje się, że w ogóle nie ma powodu do rozdziału Jerzego Kürschnera na dwie osoby. Przesłanką tego rozdzielenia było najpewniej przypisanie mu funkcji ławnika w 1466 r. (kadencja 1465), co klóciłoby się z jego zasiadaniem w radzie od 1461 r. Wgląd w przywołany dokument<sup>35</sup> sprawę rozjaśnia: Kürschner występuje tu wyłącznie jako wójt (*vnsere gesworner foit*). Uwolniwszy go z rzekomej funkcji w ławie w 1465 r., stojącej w kolizji z równoczesnym radcostwem, możemy ustalić drogę kariery jednej i tej samej osoby: ławnika w 1456 r., rajcy w latach 1461–1479, wójta w kadencjach 1456, 1457, 1460, 1462, 1463, 1465 r.<sup>36</sup>

Przypadek potrojenia jednej osoby przedstawia sobą Mikołaj z Wielunia, zasiadający w radzie w latach 1452–1471. Obok niego w ustalonym przez Autora składzie rady z 1466 r. (s. 72) pojawił się Michał z Wielunia (*Michael de Vielun*).

<sup>27</sup> K. Badecki, *Zaginione księgi*, s. 36: *Electio, ipso die s. Petri ad Cathedram, hi electi sunt consulares*.

<sup>28</sup> AmL 698, s. 367, AmL 8, s. 351.

<sup>29</sup> AmL 222, s. 130, AmL 223, s. 67, AmL 232, s. 732 n., AmL 224, s. 480.

<sup>30</sup> AmL 9, s. 697.

<sup>31</sup> *Księga ławnicza miejska 1441–1448*, Pomniki dziejowe Lwowa z Archiwum Miasta, t. 4, wyd. A. Czołowski, F. Jaworski, Lwów 1921 [dalej: PDL, t. 4], s. 7.

<sup>32</sup> AmL 698, s. 256, 280; AmL 8, s. 232, 252, 1472–1473 r.; AmL 698, s. 895, 902, 904, 1509–1511 r.

<sup>33</sup> *Album civium Leopoliensium. Rejestry przyjęć do prawa miejskiego we Lwowie 1388–1783*, wyd. A. Janeczek, t. 1–2, Poznań–Warszawa 2005 [dalej: *Album*].

<sup>34</sup> AGZ, t. 7, nr 107, s. 193.

<sup>35</sup> Tamże, t. 6, nr 68, s. 100.

<sup>36</sup> Do uzupełnienia ustaleń Autora: K. Badecki, *Zaginione księgi*, s. 50; AmL 8, s. 39.

Jednak w przywołanej jako źródło tej informacji księdze finansowej, przytaczającej wyniki elekcji w tym roku, figuruje *Miclasch de Velun*, podobnie jak w bliźniaczym wpisie w księdze radzieckiej<sup>37</sup>. Nie koniec na tym. W spisach zagościł również Mikołaj z Wielunia, ławnik w 1471 r. Kontrola ze źródłem wykazała błąd także w tym przypadku — wpis dotyczy bowiem elekcji rajców, nie ławników<sup>38</sup>. Z przerobienia raz Miklasza–Mikołaja na Michała, raz rajcy na ławnika z jednej postaci uczyniono trzy. W konsekwencji zredukować należy trzy hasła w indeksie, usunąć zmyślnego Michała z Wielunia ze składu rady, usunąć Mikołaja z Wielunia z listy ławników.

Czterokrotnemu rozmnożeniu uległ Grzegorz Kołaczek. Na liście 1553 r. znalazł się Grzegorz Kołaczek w radzie zasiadającej (nr 184), któremu towarzyszy Grzegorz Kołaczek w radzie starej (nr 179). Z kolei w wykazie wójtów zamieszczony został pod 1549 r. Jerzy (Georgius) Kołaczek (s. 364). Oczywiście Kołaczek to Kołaczek, zaś rzekomy Jerzy to w istocie Grzegorz (tak wyraźnie w przekazie źródła: *Gregorius Colaczek*<sup>39</sup>), a więc jedna i ta sama osoba. Nie poprzestając na tych eliminacjach klonów jednej postaci można wskazać jeszcze następną możliwość redukcji. Autor domyślał się, że Grzegorz Kołaczek i Grzegorz celnik z Ropczyc, znany jako ławnik i wójt, to osoby identyczne, umieścił ich jednak odrębnie w wykazach i indeksie. Zestawienie wpisu w księdze ławniczej o wyborze Grzegorza Kołaczka na wójta w 1549 r. (elekcja odbyła się 24 kwietnia) z zapiską w księdze radzieckiej, trzy dni późniejszą, informującą, że nowo obrany wójt to Grzegorz celnik<sup>40</sup>, przekonuje o ich tożsamości. Ostatecznie po uporządkowaniu zamieszania z dwóch rajców, dwóch wójtów i ławnika można złożyć jedną postać, przechodzącą miarowo kolejne szczeble kariery: obywatela miasta od 1540 r.<sup>41</sup>, ławnika w kadencjach 1545–1548, wójta w kadencjach 1549–1551, rajcy urzędującego w kadencjach 1552, 1553, 1555, 1557, 1558, 1560.

Zmiana używanego nazwiska czy przydomka to jedna z groźniejszych zasadzek, której często nie da się uniknąć przy identyfikacji osób. W przypadku Kołaczka wiązało się to niechybnie z porzuceniem dawnego miejsca zamieszkania i zadowonieniem się we Lwowie. Inne przemianowania to efekt postępującej polonizacji niemieckiego głównie mieszczaństwa, a także, w XVI w., objaw mody na latynizację bądź greyczację nazbyt pospolicie brzmiących nazw. Uszlachetniano je nie tylko obcymi przyrostkami, ale również poprzez tłumaczenie podstaw semantycznych; we Lwowie w ten sposób Noga stał się Pedianem, Geśinózek Anserinem, a Śmieszek Gelasinem<sup>42</sup>. Właśnie ten ostatni spowodował w spisach swoje rozdwojenie. Stanisław Gelasinus, odnotowany jako ławnik w latach 1557–1560 (nr 553), i Stanisław Śmieszek, zarejestrowany jako ławnik w latach 1563–1592 (nr 557) to jedna osoba. Czas sprawowania urzędu trzeba scalić do okresu 1557–1592 (długoletni, ale niewykluczony), a przy tej okazji również poszerzyć o jeden rok wcześniej<sup>43</sup> i dodać informację o śmierci przed 18 III 1593 r.<sup>44</sup> Interesujące, że Śmieszek zaprzysiągł prawo miejskie dopiero po obiorze, w 1558 r.<sup>45</sup>

Zdziwienie wywołują debiutanci wykazani w składzie starej rady. Teoretycznie nie można wykluczyć, że w latach deficytu źródłowego nie zostali zarejestrowani w materiale jako rajcy zasiadający, lecz akurat dopiero wtedy, gdy przeszli do starej rady. Jeśli jednak ma to zdarzyć się w okresach, z których nieźle znamy listy elekcji, musi wywołać podejrzenie popełnienia błędu, a wcześniej powinno wzmocnić czujność Autora. Tak jest z wykazem dla roku 1443, gdzie znajdujemy aż czterech nowicjuszy od razu w funkcji starych rajców (s. 64). Jednak dwaj z nich to osoby niepoprawnie zidentyfikowane. Mikołaj Albasz to Mikołaj Hellebazen (Helbesem), rajca od 1437 r., a obie formy to warianty językowe tego samego nazwiska<sup>46</sup>. Z kolei Michał Bielik to Michał Tempel, rajca od 1434 r., zresztą wówczas zasiadający w radzie urzędującej, używający obok swego rodzowego nazwiska polskiego przydomka<sup>47</sup>. Bardziej zagadkowo przedstawia się inny podejrzany debiutant, bezimiennie występujący w zapisce sądu grodzkiego lwowskiego Sommerstein (Zemerstyn)<sup>48</sup>, a także, wzięty z tego samego źródła Mikołaj Niger burmistrz. Nie ma dla niego miejsca w radzie urzędującej (chyba, że to Michael Schwarz, Mikołaj Niger skądinąd nie jest znany), jednak zsyłanie burmistrza do rady starej to niedobry sposób na pogodzenie tych sprzeczności. Obu należałoby z wykazu usunąć lub co najmniej zgłosić wobec nich wątpliwości.

W kolejnym, 1444 r., rzekomy awans prosto do grona starej rady przypisany został Aleksemu Schroppe (s. 64). To niemożliwe, w tym roku został on wybrany na ławnika<sup>49</sup>. Autor poszedł tu bezkrytycznie za informacjami Alembeka, rzecz w tym, że ów dwóm kolejnym wpisom dał te same nagłówki roku 1444, miejsce pod nagłówkiem roku 1445 pozostawiając puste<sup>50</sup>. Z dużym prawdopodobieństwem można w tym widzieć zwykłą pomyłkę i uznać, że drugi wpis dla 1444 r. dotyczy roku następnego. Schroppe, wymieniony w tym drugim wpisie, byłby więc wybrany do rady w 1445 r., co układa się zgod-

<sup>37</sup> AmL 698, s. 128, AmL 8, s. 116.

<sup>38</sup> AmL 698, s. 236.

<sup>39</sup> AmL 224, s. 995.

<sup>40</sup> AmL 224, s. 995, 24 IV 1549 r. (*hi famati viri — electi: Gregorius Colaczek advocatus*); AmL 11, s. 932, 27 IV 1549 r. (*Gregorius theloneator advocatus iuratus noviter electus*).

<sup>41</sup> Odnotowany w rejestrach przyjęć do prawa miejskiego, *Album*, nr 2019.

<sup>42</sup> O Śmieszkach–Gelasinach pisał W. Łoziński, *Patrycjat i mieszczaństwo lwowskie w XVI i XVII wieku*, wyd. 2, Lwów 1892, s. 15 oraz według indeksu, a także H. Barycz, *Mikołaj Gelasinus (sylwetka lwowskiego humanisty)*, „Ziemia Czerwieńska”, 1, 1935, z. 2, s. 175–199.

<sup>43</sup> *Album*, nr 2410, 2417; 26 II i 17 VI 1556 r.

<sup>44</sup> AmL 227, s. 757.

<sup>45</sup> *Album*, nr 2480.

<sup>46</sup> O Hellbezemach i o samym Mikołaju, J. Skoczek, *Studia nad patrycjatem lwowskim wieków średnich*, Pamiętnik historyczno-prawny, t. 7, z. 5, Lwów 1929, s. 38–41.

<sup>47</sup> O tym, tamże, s. 32.

<sup>48</sup> Propozycja Autora, by widzieć w tej osobie Jana Sommersteina, ławnika w 1423 r., jest nietrafna, bo ten zmarł w 1426 r., J. Skoczek, *Studia nad patrycjatem*, s. 21.

<sup>49</sup> PDL, t. 4, s. 154.

<sup>50</sup> K. Badecki, *Zaginione księgi*, s. 21; por. oryginał, AmL 1153, s. 35–36.

nie względem jego funkcji w ławie w poprzednim roku i ponownym obiorem do rady w 1446 r. Naprawiając datę zapisu Alembeka warto całą podaną przezeń listę wprowadzić do spisów pod rokiem 1445; Autor zna z tego roku tylko dwóch rajców.

Innego jeszcze rodzaju błędy powstały wskutek niezrozumienia treści zapisek, przede wszystkim niemieckich. Oto jeden z przykładów. Na liście wójtów ormiańskich znalazł się niejaki Jacobus (nr 854) pod rokiem 1443, zresztą błędnie zamiast pod 1444 r., Autora zwiódł tu nagłówek „1444” postawiony dopiero 22 lutego, czyli według roku elekcyjnego. Odnośna zapiska stwierdza jednak wyraźnie, że Jakub nie był wójtem, lecz jedynie zięciem wójta (*Jacub des ormenischin foitis eidem*)<sup>51</sup>. To o nim, tj. o zięciu niewymienionego nadal z imienia wójta, już wówczas nieżyjącym, mówi wpis w księdze radzieckiej z 1464 r.: *Thuman olim Jacobi Armenorum advocati generi filius*<sup>52</sup>. Ten sam błąd, tyle że w odniesieniu do drugiego przekazu, przydarzył się już Oswaldowi Balzerowi, gdy układał listę wójtów w swej pracy o sądownictwie ormiańskim<sup>53</sup>. Ostatnią wzmiankę o ławniku Bernhardzie Kromerze kładzie Autor na 1444 r. (s. 200), jednak odnośna zapiska dotyczy dzieci, a wdowa po Bernhardzie występuje już w 1441 r.<sup>54</sup> Inny ławnik, Piotr Rosenlecher (nr 369) otrzymał końcową datę zasiadania na urzędzie w 1413 r. na podstawie wykazu szosu, jednak opłaconego przez Rosenlecherynne, a więc żonę, a najpewniej wdowę po Piotrze, która uiszcza ten podatek od 1406 r.; on sam uczynił to ostatni raz w 1405 r.<sup>55</sup>

W zestawieniu pisarzy, w jego partii przypadającej na średniowiecze, dwie osoby trzeba wykreślić. *Albertus Pauli de Padwa*, odnotowany pod 1433 r. (nr 1774), to notariusz publiczny, jednoznacznie się przedstawiający w formule *scriptum de manu* dokumentu rozgraniczenia dóbr przeprowadzonego przez starostę i podkomorzego, przez nich wystawionego<sup>56</sup>. O jego działalności w kancelarii miejskiej nic zgoła nie wiadomo. Następujący po nim w wykazie *Nicolaus zu Czereth* to jednak pisarz nie Lwowa, lecz Seretu, handlujący we Lwowie rybami<sup>57</sup>. To niewątpliwie on, jako *Nicolaus notarius de Sereth*, skarżył się w 1449 r. przed ławą Przemyśla, iż jadąc przez Kołomyję został zraniony i ograbiony z towaru<sup>58</sup>.

Poprawki wymaga rozdzielenie na dwa okresy działalności w kancelarii miejskiej Jerzego Gebła (Jörg Góbil, 1453–1455, 1470–1474 „po raz drugi”, s. 340 n.). Tymczasem informacje o jego funkcji pisarskiej nadchodzą również z 1459 r., z 13 III i 3 IV 1462 r., z 29 I 1466 r.<sup>59</sup>, a więc znacznie wypełniają tę lukę. Z niejasnych powodów Gebel pisarz oraz Gebel ławnik (1447–1450) i rajca (1450–1453) zostali potraktowani jako dwie różne osoby; zapiska z 1462 r. przeczy temu<sup>60</sup>. Wypada więc ich złączyć, scalić lata pełnienia urzędu pisarza, a i odpowiednio przedłużyć okres zasiadania w starej radzie.

W tym poprawionym, długim okresie pracy Gebła w kancelarii miejskiej (1453–1474) spisy umieszczają trzech innych pisarzy: Miska w 1456, Piotra Nimanta w 1460 i Andrzeja w 1465 r. „Pan Misko pisar” znany jest ze zredagowanego w języku ruskim przywileju Piotra wojewody mołdawskiego dla kupców lwowskich<sup>61</sup>. Wchodził on w skład dużej delegacji lwowian, która w Suczawie negocjowała warunki prowadzenia handlu w Mołdawii. Może Misko był pisarzem języka ruskiego, z kompetencjami w tych okolicznościach najbardziej przydatnymi? Funkcja ta, zapewne dorywcza, znana jest z 1422 r. Wypłacono wówczas dwukrotnie pensję *dem reusseschen schreibir*<sup>62</sup>. Drugi ewentualny kolega Gebła, Piotr Nimant, też równocześnie rajca, znany jest jako pisarz z jednego notowania, podobnie jak Andrzej, który w dodatku wystąpił — bez określenia urzędu, którego był pisarzem — w zapisie lwowskiego sądu ziemskiego<sup>63</sup>. Wszystko to nie wyklucza możliwości okazjonalnego sprawowania funkcji, współdzierżania urzędu przez dwie osoby (jak to było na początku XV w. w przypadku Piotra Wolframa i Januszka Tołmacza), wcześniejszego niż odnotowany przez Autora rozdziału funkcji pisarza miejskiego (rady) od pisarza ławy i wójta, a także jeszcze innej ewentualności, mianowicie zaliczenia podpisków do grona pisarzy<sup>64</sup>. Wiedza o organizacji i funkcjonowaniu średniowiecznej miejskiej kancelarii Lwowa jest bardzo nikła i wymaga gruntownego zgłębienia, przez najbardziej wskazane pełne ujęcie monograficzne bądź opracowania szczegółowe, takie jak np. niedawne studium Bohdany Petryśak o Piotrze Wolframie<sup>65</sup>.

W systemie ustrojowym Lwowa, recypującym powszechnie rozwiązania organizacyjne miasta prawa magdeburskiego, znalazły się również urzędy specyficzne, jak instytucje gminy ormiańskiej, znane od czasów kazimierzowskich, i gminy ruskiej od XVII w., a także urząd o charakterze zupełnie wyjątkowym i niespotykanym, jak się zdaje, w żadnym innym mie-

<sup>51</sup> PDL, t. 4, nr 1093.

<sup>52</sup> AmL 8, s. 60.

<sup>53</sup> O. Balzer, *Sądownictwo ormiańskie w średniowiecznym Lwowie*, Studia nad historią prawa polskiego, t. 4, z. 1, Lwów 1909, s. 29.

<sup>54</sup> PDL, t. 4, nr 359, 13 XII 1441 r.

<sup>55</sup> *Księga przychodów i rozchodów miasta 1404–1414*, wyd. A. Czołowski, Pomniki dziejowe Lwowa z Archiwum miasta, t. 2, Lwów 1896 [dalej: PDL, t. 2], s. or. 50, 127, 173, 215, 311.

<sup>56</sup> AGZ, t. 5, nr 55, s. 71.

<sup>57</sup> PDL, t. 4, nr 2282, 2492.

<sup>58</sup> *Księga ławnicza 1445–1452*, wyd. J. Smolka, Z. Tymińska, Pomniki dziejowe Przemyśla, t. 2, Przemyśl 1936, nr 585.

<sup>59</sup> K. Badecki, *Zaginione księgi*, s. 51; AmL 8, s. 38, 39; AGZ, t. 6, nr 68.

<sup>60</sup> AmL 8, s. 39.

<sup>61</sup> AGZ, t. 7, nr \*7.

<sup>62</sup> *Księga przychodów i rozchodów miasta 1414–1426*, wyd. A. Czołowski, Pomniki dziejowe Lwowa z Archiwum miasta, t. 3, Lwów 1905, s. or. 312, 315.

<sup>63</sup> AGZ, t. 19, nr 2826.

<sup>64</sup> W 1480 r. Tomasz Hanczel występuje w księdze ławniczej jako *wnser schreiber*, rok później, na tej samej stronie księgi, raz jako *schreiber*, raz jako *undirsreyber*, AmL 222, s. 322, 353.

<sup>65</sup> B. Petryśak, *L'vivs'kyj period dijaj'nosti Petra Vol' fra (1402–1407 rr.)*, w: *Lwów. Miasto — społeczeństwo — kultura*, t. 7: *Urzędy, urzędnicy, instytucje*, red. K. Karoleczak, L.T. Sroka, Kraków 2010, s. 177–194.



ście Rzeczypospolitej, mianowicie urząd tłumacza miejskiego. Dobrze się więc stało, że Autor uwzględnił go w swoich spisach. Umieszczony został w grupie urzędów kancelaryjnych i sądowych, niezbyt fortunnie, bowiem tłumacze, poza zawartą w tym określeniu rolą pośredniczenia w kontaktach językowych, wyłącznie w zakresie języków orientalnych, byli przede wszystkim maklerami publicznymi, kontrolowali przestrzeganie prawa składu i zasad uczciwego handlu, a także spełniali funkcje dozoru policyjnego nad przybywającymi do miasta cudzoziemskimi kupcami. Urząd lwowskiego tłumacza, przyciągający od dawna uwagę swą niezwykłością, przedmiotem osobnych studiów stał się dopiero w ostatnich latach<sup>66</sup>. Autor jednego z nich zestawiał listę tłumaczy lwowskich do początków XVI w., do tych ustaleń można się dla oszczędności miejsca odwołać, wskazując ogólnie na brak w spisie M. Kaprała Franczka (1405–1421, wielokrotne notowania w źródłach) i Jurka (1412), i tylko awizując istnienie drobniejszych niezgodności dla okresu do połowy XV w.

Z niemal stuletniego okresu między 1445 i 1538 r. spisy przynoszą wiadomości jedynie o dwóch tłumaczach, niestety w obu przypadkach błędne. Achtei, jakoby tłumacz w 1474 r. (nr 1943), podany został za Sadokiem Barączem, galicyjskim historykiem i monografistą dziejów Ormian polskich<sup>67</sup>, jednak to lekcja bardzo odległa od oryginału. W zachowanym szczęśliwie źródle występuje bowiem *Marten Ormenige der tolmacz*<sup>68</sup>, znany zresztą z innych jeszcze zapisów jako *Marczyn der tolmacz*, *Martinus interpres*<sup>69</sup>. Druga postać, nietrafnie zaliczona w poczet tłumaczy miejskich, Iwaszko z Kozic (nr 1944), to tłumacz królewski (*interpres regalis*), pozostający w wieloletniej służbie u Kazimierza Jagiellończyka, Jana Olbrachta i Aleksandra, łożny królewski, przewijający się nieustannie w źródłach w związku z licznymi poselstwami do Turków i Tatarów i własnymi interesami<sup>70</sup>. Z agendą miejskiego tłumactwa nie miał w ogóle do czynienia. Miejsce po usunięciu obu mylnie zamieszczonych tłumaczy lwowskich można zappełnić sięgając do wpisów elekcji z lat 1462–1468, a dla całego okresu do kilku ksiąg radzieckich i ławniczych. Wstępna kwerenda dla tego czasu przynosi listę kilkunastu rzeczywistych tłumaczy miejskich<sup>71</sup>, niewątpliwie możliwą do dalszego rozszerzenia i uściślenia dat przy skrupulatnych poszukiwaniach.

W aneksie, obok spisu regentów stojących na czele quadragintaviratu (1592–1787) zamieszczono listę wójtów sądowych z okresu po nadaniu wójtostwa miastu do jego zawłaszczenia wyłącznie przez rajców (1382–1613). Otwiera ją — stworzony przez kontaminację Henryka Peutha z Krakowa z Janem Amenem wójtem — fantastyczny Joannes Peuth rajca i wójt. Ponieważ wójtem był z reguły rajca bądź ławnik, wiele omyłek przeniesionych z tamtych spisów trafiło również na tę listę. Zdarzają się jednak i nowe. Mikołaj Rewsse (*Neco Reuse*) występuje jako wójt nie w 1402, lecz 1403 r.<sup>72</sup>, Konrad Rippen nie 17 II 1409, lecz rok później<sup>73</sup>, Wawrzyniec Rewsse (*Lorencz, Ruthenus*) wybrany został w 1446 i w 1447 r.<sup>74</sup>

Z większych braków odnotujmy niewykorzystane wpisy o elekcji wójta w przypadku Kaspra Bernescha w 1473, 1476 i 1479 r.<sup>75</sup>, Łukasza Lindnera w 1475 r.<sup>76</sup>, Mikołaja Stelczera w 1483 r.<sup>77</sup>, Michała gladiatora w 1517 r.<sup>78</sup>, Andrzeja Stano w 1521 r.<sup>79</sup>, Jana Fraiborka w 1522 r.<sup>80</sup>, Jana Grusza w 1527 r.<sup>81</sup>, a także zapis o późnym, bo dopiero wrześniowym wyborze Wojciecha Pediana w 1597 r.<sup>82</sup> Nieznana jest spisom wójtowska funkcja Hermana Padewala<sup>83</sup>, Jana Panaszka<sup>84</sup>, Jakuba Regulusa<sup>85</sup>. To tylko niektóre z uzupełnień, lista wójtów domaga się ich w znacznie większej liczbie przypadków.

Indeks osobowy to kluczowy i niezwykle potrzebny aparat tej edycji. Zbiera w jednym miejscu informacje o wszystkich urzędnikach miasta i kolejnych szczeblach ich karier, odsyła, poprzez stosowaną numerację, do odpowiednich pozycji spisów, ma też umożliwić identyfikację osób napotykanych w źródłach. Cele te zasadniczo spełnia, ma jednak wadę obniżającą jego użyteczność — jest nią brak odsyłaczy. Wbrew zapowiedzi ogłoszonej we wstępie (s. 36) nie znajdziemy w nim żadnego hasła odsyłaczowego, ani od wielorakich form obocznych, ani od form źródłowych odbiegających mocno od postaci

<sup>66</sup> Dwa równocześnie powstałe studia: R. Król–Mazur, *Rola i działalność lwowskich tłumaczy miejskich i ich przedstawicieli Szymon Donabiedowicz, w: Lwów. Miasto — społeczeństwo — kultura*, t. 7, s. 215–225; A. Janeczek, *Tłumacz lwowski. Z zagadnień komunikacji językowej w wieloletnim mieście późnego średniowiecza*, w: *Gospodarka, społeczeństwo, kultura w dziejach nowożytnych. Studia ofiarowane Pani Profesor Marii Boguckiej*, red. A. Karpiński, E. Opaliński, T. Wiślicz, Warszawa 2010, s. 203–222. Już po złożeniu tego tekstu do druku ukazał się kolejny artykuł tej autorki o personalu lwowskiej kancelarii miejskiej: *Mis'ki pysari L'vova XV st.: Prosopohrafične doslidžennja*, w: *Urzędy państwowe, organy samorządowe i kościelne oraz ich kancelarie na polsko-ruskim pograniczu kulturowym i etnicznym w okresie od XV do XIX wieku*, red. H. Gmiterek, J. Łosowski, Kraków 2010, s. 473–500.

<sup>67</sup> S. Barącz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, Lwów 1856, s. 5.

<sup>68</sup> AmL 222, s. 96.

<sup>69</sup> A. Janeczek, *Tłumacz lwowski*, s. 209 n.

<sup>70</sup> Tamże, s. 219.

<sup>71</sup> Tamże, s. 210 n.

<sup>72</sup> AGZ, t. 2, nr 29, s. 48, 8 VIII 1403 r.

<sup>73</sup> PDL, t. 2, s. or. 229.

<sup>74</sup> Tamże, t. 4, s. 222, 257.

<sup>75</sup> AmL 222, s. 57, 171, 290.

<sup>76</sup> AmL 222, s. 130.

<sup>77</sup> AmL 222, s. 423, 472.

<sup>78</sup> AmL 223, s. 67.

<sup>79</sup> AmL 223, s. 169.

<sup>80</sup> AmL 232, s. 132.

<sup>81</sup> AmL 232, s. 732.

<sup>82</sup> AmL 227, s. 1030.

<sup>83</sup> AmL 698, s. 857, 25 V 1504 r.

<sup>84</sup> AmL 9, s. 43, styczeń 1509 r.; *Album*, nr 1604, 29 III 1514 r.

<sup>85</sup> AmL 11, s. 1528; 25 V 1552 r.

zmodernizowanych przez Autora. Jest jedynie krótki zestaw odsyłaczy od antropimów zarejestrowanych przez źródła pisane w alfabecie cyrylickim do ich odpowiedników w alfabecie łacińskim. Lecz nawet ten, składający się z kilkunastu pozycji zestaw, w czterech przypadkach zawodzi, prowadząc do hasel, których w indeksie nie ma.

Odsyłacze pomogłyby zniwelować złe skutki różnych, mało szczęśliwych zabiegów Autora, choćby wysuwania nazw zawodów czy tytułów uniwersyteckich na pozycje hasel głównych (są nimi *aurifaber*, *baccalaureus*, *magister*, a nawet *neophita*), czy niekonsekwentnego modernizowania nazw (np. została przyjęta forma ogólna Schwartz dla rozmaitych wariantów niemieckich i łacińskich, również dla źródłowego *Sworzchannes*, lecz zrost *Swarzchniclas* w innym przypadku pozostał niezmienny). Brak odsyłaczy ponadto utrudni wykorzystanie książki w pracach ze źródłami, kiedy oczekiwaliśmy z jej strony pomocy w identyfikacji osób. Obniża to wartość publikacji jako użytecznego przewodnika i informatora o elicie miasta. Posłużmy się jednym przykładem. Protokoły elekcji z lat 1627–1630 wymieniają Torosa Bernatowicza jako starszego ormiańskiego (*senior Armenorum iuratus*)<sup>86</sup>. W książce w wykazach starszyny go nie odnajdziemy, w indeksie, pośród innych Bernatowiczów, również nie. Próba rozpoznania osoby skończy się więc fiaskiem. Trzeba trafiać lub może głębszej wiedzy genealogicznej, żeby go rozpoznać pod nazwiskiem Zachariaszewicz, pod którym figuruje w indeksie. Jest tu odnotowane, jako alternatywne, nazwisko Bernatowicz, lecz na niewiele to się zda, skoro bez odsyłacza nie można nań trafić.

Niezależnie od konieczności wprowadzenia odsyłaczy i naprawienia konstrukcji hasel głównych indeks wymaga starannego skontrolowania, zdarzają się w nim braki (zwłaszcza w podawaniu form obocznych, np. *Athabey*, brak wariantów *Atlabey*, *Attabey*), mylne odesłania do numerów w spisach (*Nimant Petrus*, nr 1793 zamiast 1779, nr 108 zamiast 107). Nie wiadomo, dlaczego wariantem nazwy „tolmacz” miały być „Chanis”.

Do wad koncepcyjnych, niedopatrzeń i błędów opracowania wydawnictwo dołożyło mankamenty redakcji językowej i technicznej. Przepuszczono lapsusy („interpretus”) i omyłki literowe (np. „*Norarii Oeconomia Civitatis*” rażą zarówno w spisie treści, jak i w nagłówku rozdziału), źle polonizowane nazwy urzędów (kassier, syndik), dziwolągi w rodzaju „pro-wizor kościoła witr.lnego” (s. 371), mylący ukrainizm „z 1686 r.” w znaczeniu „od 1686 r.”, błędne odesłania do publikacji w części wstępnej. Nie respektowano własnych, przyjętych zasad edytorskich, często zaniedbywano wytluszczenia nazwisk debiutantów w radzie oraz głównych hasel indeksu. Raz oznaczano uwagą pominięcie roku w wykazach rady ze względu na brak danych, raz nie. Wrażenie niestaranności zwiększa jeszcze niedopracowany układ typograficzny i fuszerki maszynowego łamania. Szkoda, że wydawca nie wzorował się na spisach krakowskich, gdzie mimo rozbudowanego aparatu i wielu wiążących się z tym utrudnień osiągnięto efekt ładu i przejrzystości.

Ogólna ocena prezentowanej publikacji z wielu względów nie może wypaść pomyślnie. Emendacje i uzupełnienia są nie do uniknięcia w przypadku takich prac jak spisy urzędników, które nigdy nie będą pełne, zamknięte i doskonałe. To jednak gatunek rygorystyczny, niedopuszczający pobłażania i wyrozumiałości, niezwykle wymagający od autora, bezlitośnie obnażający wszelkie potknięcia i braki. A przy tym niewdzięczny, oceniany bez równoważenia wad i zalet, ustaleń złych ustaleniami dobrymi, bowiem te ostatnie, jako prawidłowe, są niejako oczywiste i nie wymagają odnotowania. Tak też było w przypadku niniejszej recenzji. Nieuważne ekscerpowanie źródeł, pomijanie przekazów, omyłki i przeinaczenia, błędy w datach i powołaniach źródłowych, nieuwzględnianie biegu roku elekcyjnego, wewnętrzne niezgodności i przeczące sobie informacje, zawodne identyfikacje osób, równanie ustaleń pewnych z niepewnymi, skrajnie zminimalizowany aparat, uproszczony układ wykazu ławników, niekonsekwentne stosowanie własnych reguł edycji i niedotrzymywanie złożonych we wstępie obietnic — wszystko to nie da się zbilansować z masą stwierdzeń poprawnych, ani z takimi zaletami opracowania jak szerokie wytyczenie kweryndy czy rozbudowanie katalogu uwzględnianych urzędów.

Książka wywołuje żal z racji nie w pełni satysfakcjonującego wykorzystania szansy przygotowania spisów urzędników jednego z najważniejszych miast Rzeczypospolitej, dysponującego najbogatszym bodaj zasobem źródłowym z ośrodków jej wschodnich połaci. Przynosi także zawód ze względu na osobę Autora, doświadczonego znawcy archiwaliów lwowskich, rozwijającego warsztat edytorski i prozopograficzny w wielu dotychczasowych publikacjach źródłowych, wydawcy korpusu przywilejów miasta<sup>87</sup>, współwydawcy komentowanego tłumaczenia kroniki Denysa Zubryckiego, wykazującego w swym dorobku liczne studia poświęcone średniowiecznym i nowożytnym dziejom Lwowa, a także obszerną monografię jego gmin etniczno-wyznaniowych<sup>88</sup>. Najwidoczniej pośpiech i nierealne zaprojektowanie zamierzenia, złożenie ciężaru opracowania na barkach jednego autora były największymi wrogami tej książki. Zamykając listę zażeń na spisy lwowskich urzędników pozostaje jedynie dopisać życzenie, by postarano się o ich gruntownie zrewidowane ulepszenie i przygotowanie edycji poprawnej, do czego powinna z jednej strony nakłaniać niezaspokojona potrzeba, z drugiej zaś zachęcać zgromadzony już materiał roboczy.

Andrzej Janeczek  
Instytut Archeologii i Etnologii  
Polska Akademia Nauk  
Warszawa

<sup>86</sup> AmL 649, s. 3, 14, 26, 38.

<sup>87</sup> *Prywilei mesta L'vova (XIV–XVIII st.)*, upor. M. Kaprał, L'viv 1998; *Prywilei nacional'nych hromad mesta L'vova (XIV–XVIII st.)*, upor. M. Kaprał, L'viv 2000; *Ekonomični prywilei mesta L'vova XV–XVIII st.: prywilei ta statuty remisnyčnych cechiv i kupec'kich korporacij*, upor. M. Kaprał, L'viv 2007.

<sup>88</sup> M. Kaprał, *Nacional'ni hromady L'vova XVI–XVIII st. (social'no-pravovi vzajemny)*, L'viv 2003.